

HISTORIA ROZWOJU TŁUMACZENIA USTNEGO W JAPONII NA PRZYKŁADZIE TRYBUNAŁU TOKIJSKIEGO

Yuki HORIE, mgr

Instytut Językoznawstwa, Uniwersytet im. Adam Mickiewicza w Poznaniu
al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań
pupu@amu.edu.pl

Abstrakt: Międzynarodowy Trybunał Wojskowy dla Dalekiego Wschodu, tzw. Trybunał Tokijski był międzynarodowym sądem zbrodniarzy wojennych, którzy byli na czele japońskiego rządu i wojska w czasie II wojny światowej. Rozpoczął on procedowanie 3 maja 1946 i został zamknięty 11 listopada 1984. W tym samym czasie w Europie Trybunał Wojskowy w Norymberdze sądził zbrodnie wojenne nazistów. W czasie procedowania w obu trybunałach rola tłumacza była istotna. W Trybunale Norymberskim rozprawa była tłumaczona symultanicznie w języku angielskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim. Z drugiej strony w Trybunale Tokijskim, choć japoński, angielski i inne języki jak chiński zostały użyte podczas rozprawy, jakość tłumaczenia była początkowo bardzo niska. Celem niniejszego artykułu jest analiza podstawowej teorii tłumaczenia na przykładzie Trybunału Tokijskiego.

東京裁判にみられる日本の通訳の発展

概要：極東国際軍事裁判、いわゆる東京裁判は第二次世界大戦中の日本政府と軍部指揮者を戦争犯罪人として裁く国際裁判であり、1946年5月3日に開廷し、1984年11月11日に閉廷した。この東京裁判は日本の戦後史における重要な出来事である。同時期に行われたナチスの戦争犯罪を裁くニュルンベルク裁判と比較してみると、両裁判に不可欠であり重要な役割を果たした通訳の立場や役割が異なることが分かる。ニュルンベルク裁判では、英語、ドイツ語、フランス語、ロシア語の同時通訳が用いられ、史上初の国際軍事裁判としてだけでなく、多言語間の同時通訳が使用された初めての通訳としても歴史に残っている。一方、東京裁判でも日本語、英語、そのほかの言語が使用され、通訳無しには裁判ができなかった状態でありながら、通訳という職業に重点が置かれなかった。本論では、東京裁判の通訳をニュルンベルクの通訳と比較しながら、通訳翻訳学における理論をもとに分析したいと思う。

HISTORY AND DEVELOPMENT OF LEGAL INTERPRETATION IN JAPAN ON THE BASIS OF THE SO CALLED TOKYO TRIAL

Abstract: The International Military Tribunal for the Far East, the so called Tokyo Trial is the international trial of the war criminals who led the Japanese government and military during the Second World War. The trial began on 3rd of May 1946 and closed on 11th of November 1948. Around the same time in Europe the Nuremberg Trial of Nazi war crimes was conducted. In both trials the role of the interpreter was essential, for example, in the Nuremberg Tribunal the simultaneous interpreting in English, German, French and Russian was applied. On the other hand in the Tokyo Trial, though the Japanese, the English and other languages as the Chinese were used during the trial, the position of the interpreters was not emphasized enough. The aim of this paper is to analyze the basic theory of interpreting in comparison with the interpreters' role in both trials.

Słowa kluczowe: tłumaczenie ustne sądowe, Trybunał Tokijski, tłumaczenie symultaniczne

Wstęp

W historii tłumaczenia ustnego w Japonii bez wątpienia najważniejszym wydarzeniem były obrady Międzynarodowego Trybunału Wojskowego dla Dalekiego Wschodu (tzw. Trybunał Tokijski). Rozpoczął on procedowanie 3 maja 1946 roku, a jego celem było osądzenia zbrodni wojennych popełnionych przez japoński rząd oraz przywódców wojskowych podczas II Wojny Światowej. Trybunał ten działał zatem mniej więcej w tym samym okresie, co Trybunał Wojskowy w Norymberdze, sądzący zbrodnie wojenne nazistów.

W tym artykule zostanie pokrótce przedstawiona historia tłumaczenia ustnego od starożytności po czasy po II wojnie światowej, ze szczególnym uwzględnieniem tłumaczenia ustnego w czasie procedowania Trybunału Tokijskiego.

Od starożytności do ery Meiji

W Japonii od czasów starożytnych utrzymywano kontakty z krajami kontynentu azjatyckiego, przede wszystkim Chinami i krajami Półwyspu Koreańskiego. Przy tego rodzaju kontaktach ważną rolę tłumaczy odgrywali imigranci z kontynentu, osoby studiujące w Chinach i mnisi oraz kupcy. Szczególnie w okresie Edo (1600-1868), ponieważ ze względu na tzw. „zamknięcie kraju” (jap. *sakoku*, 鎖国), utrzymywano relacje handlowe jedynie z Chinami i Holandią, na wyspie „*Dejima*” w Nagasaki – jedynym miejscu, gdzie handel ów się odbywał – zatrudnieni byli tłumacze rządowi jako tzw. *Nagasaki tsūji* (長崎通詞). W Spisie tłumaczy (jap. 通詞目付け *Tsūji metsuke*) byli oni szczegółowo podzieleni względem rangi, np. na „wielkich tłumaczy” (jap. *daitōji*, 大通詞) i „małych tłumaczy” (jap. *kōtsūji*, 小通詞). Zawód *tsūji* był wówczas dziedziczny i tylko osoby pochodzące z określonych wysokich rangą rodów tłumaczy mogli stawać się „wielkimi” *tsūji*. Zazwyczaj syn pochodzący z takiej rodziny od najmłodszych lat uczył się języka od Holendrów lub Chińczyków, po zakończonej nauce zdawał egzamin, aby następnie dopiero objąć swoje

obowiązki. System ten dopuszczał zatem jedynie tłumaczy posiadających rzeczywiste umiejętności praktyczne.

Od ery Meiji do II wojny światowej

Po odnowie Meiji wzrosło zapotrzebowanie na tłumaczy nie tylko w Nagasaki, ale w Shimodzie i Hakodate, innych miastach portowych. W erze Meiji do Japonii przybyło wielu obcokrajowców, z których większość byli to mówiący po angielsku Amerykanie. Pojawili się również obcokrajowcy mówiący po japońsku. Jednym z nich był Samuel Welles William, tłumacz komandora Perry'ego, który w 1852 roku wyruszył do Japonii. W 1858 roku, zgodnie z zawartym między Japonią i Stanami Zjednoczonymi traktatem handlowym zezwolono Amerykanom na stały pobyt. Wielu przybywających do Japonii cudzoziemców przywoziło ze sobą tłumaczy-Chińczyków, tzw. *maibian* (jap. *baiben*, 買弁). Wynikało to z posługiwania się przez Japończyków ideogramami chińskimi.

Tłumacze ci działali w Japonii aż do II poł. lat 20. XX wieku.

Z drugiej strony japońscy zawodowi tłumacze, którzy do tej pory posługiwali się holenderskim i chińskim, poczuli się zagrożeni – Amerykanie najwyraźniej nie znali holenderskiego – i zaczęli uczyć się angielskiego. Rząd japoński zatrudnił utalentowanych tłumaczy angielskiego, na przykład NAKANOHAMA Manjirō (中浜万次郎), zwanego obecnie w Japonii jako John Manjirō (ジョン万次郎), który w latach 1841-51 przebywał poza Japonią, głównie w Stanach Zjednoczonych.

W 1860 roku Japonia wysłała poselstwo do Stanów Zjednoczonych, w skład którego wchodził FUKUZAWA Yukichi (福沢諭吉). Odtąd Fukuzawa specjalizował się w tłumaczeniu ustnym i pisemnym z języka angielskiego. „Dotąd jak szalony zgłębiałem naukę holenderską, ale gdy przybyłem do Yokohamy nikt mojego holenderskiego nie rozumiał. (...) Naprawdę załamałem się: niepotrzebnie się uczyłem! Nasz kraj otwiera się teraz na świat; odtąd potrzebnym językiem będzie angielski” (za Fukuzawą, *Fukuō jiden*, 福翁自伝, *Autobiografia starca Fukuzawy*, cyt. Mizuno 2008,8).

Rząd japoński sprowadził wielu nauczycieli angielskiego, kładąc duży nacisk na kształcenie tłumaczy ustnych. Byli to jedni z wielu specjalistów, którzy przybywali do Japonii z Europy i Ameryki, aby wprowadzać w Japonii nowoczesne rozwiązania naukowe i technologiczne. Osoby takie nazywano *oyatoi gaikokujin* (お雇い外国人, dosł.: „zatrudnieni obcokrajowcy”).

W 1871 roku poselstwo na czele z IWAKURA Tomomi (岩倉具) wyruszyło z Yokohamy, by odbyć podróż przez Stany Zjednoczone (San Francisco, Waszyngton), Wielką Brytanię, Francję, Belgię, Holandię, Niemcy, Rosję, Danię, Szwecję, Austrię, Włochy i Szwajcarię. Tłumaczem poselstwa był NIIJIMA Jō (新島襄). W 1864 roku nielegalnie udał się do Stanów Zjednoczonych, gdzie w Bostonie w latach 1865-67 uczył się angielskiego. Chociaż nie posiadał on kwalifikacji jako tłumacz, świetnie znał język. Niijima, pracując przy różnego rodzaju negocjacjach między Japonią a krajami Zachodu, stopniowo

stał się również krzewicielem zachodnich nowożytnych rozwiązań cywilizacyjnych oraz wiedzy technicznej. Jego zasługi dla modernizacji Japonii są nie do przecenienia.

Po rozpoczęciu wojny przez Japonię w II poł. lat 20. XX wieku zapotrzebowanie na tłumaczy wzrosło. Nie wszyscy z nich wybierali tę pracę; część została przymusowo powołana przez wojsko (Mizuno 2008, 8-9).

Trybunał Tokijski

Po zakończeniu II wojny światowej popyt na usługi tłumaczy gwałtownie wzrósł, a to za sprawą amerykańskich wojsk okupacyjnych oraz obrad Trybunału Tokijskiego. W 1946 roku delegacja przemysłu amerykańskiego wysłana do Japonii zwerbowała tam osoby mogące tłumaczyć z języka angielskiego. Wybrane osoby zostały przeszkolone jako tłumacze ustni przez amerykański Sekretariat Stanu. W tamtych czasach uważano powszechnie, że tłumaczenie symultaniczne angielskiego i japońskiego jest niemożliwe ze względu na różnice w szyku części zdania.

W 1945 roku, Trybunał Norymberski, osądzał sprawy dotyczące zbrodni wojennych popełnionych przez nazistów w czasie II wojny światowej, właśnie wtedy po raz pierwszy zastosowano tłumaczenie symultaniczne. Zwrócono wówczas uwagę na możliwość znacznego zaoszczędzenia czasu. Odtąd tłumaczenie symultaniczne przyjęło się podczas konferencji międzynarodowych.

Jednakże, ponieważ w 1946 roku, gdy rozpoczynał prace Trybunał Tokijski, nadal uważano, że tłumaczenie symultaniczne z angielskiego na japoński jest niemożliwe, wszystkie tłumaczenia w tym układzie były wykonywane w trybie konsekwentnym i jedynie w przypadku dokumentów odczytywano wcześniej przygotowane przekłady, robione więc coś w rodzaju tłumaczenia *à vista*. Jeżeli chodzi o język, to w dokumentach określających skład i uprawnienia sądu zdecydowano, że przesłuchania oraz związane z nimi procedury odbywać się będą w języku angielskim oraz języku ojczystym oskarżonego. Zgodnie z tą zasadą przesłuchania wypowiedzi w języku angielskim, tłumaczono konsekwentnie na japoński i symultanicznie na rosyjski, oraz wypowiedzi w języku japońskim przekładano na angielski, którego następnie tłumaczono na rosyjski (stosując więc zasady „*relay*”). Tłumaczenie symultaniczne angielsko-rosyjskie odbywało się bez problemów, jednak w tłumaczeniu angielsko-japoński występowało szereg problemów, głównie z powodu odmiennego szyku wyrazów w języku japońskim. W rzeczywistości tłumaczono również z chińskiego, francuskiego, holenderskiego, niemieckiego, rosyjskiego i mongolskiego. Na przykład w przypadku chińskiego ponieważ nie było tłumacza, który znałby chiński i angielski, tłumaczono na zasadzie *relay* z angielskiego na japoński, a następnie na chiński. Jednakże jakość tłumaczenia była bardzo niska i często dochodziło do przerw w rozprawach (Takeda 2008, 12).

Trzy poziomowa struktura procesu tłumaczenia

Jedną ze specyficznych i charakterystycznych cech Trybunału Tokijskiego jest trzy poziomowa struktura procesu tłumaczenia, na którą składali się tłumacze, osoby monitorujące oraz sędziowie językowi.

Na najniższym poziomie znajdowali się tłumacze wykonujący właściwe tłumaczenie przesłuchań. Początkowo role te pełnili oficerowie amerykańscy, którzy nauczyli się japońskiego, ale ze względu na to, że ich poziom znajomości języka był niewystarczający sami oni odmówili pełnienia tej funkcji. Szukano więc innych Amerykanów znających biegle w języku japońskim. Jednakże ponieważ nie udało się takich znaleźć, skorzystano ostatecznie z usług Japończyków biegłych w języku angielskim.

Na drugim poziomie cztery osoby monitorujące, będące Amerykanami pochodzenia japońskiego w drugim pokoleniu sprawdzały tłumaczenia i w razie stwierdzenia błędu tłumaczeniowego dokonywały poprawek lub też dodatkowych objaśnień. Ponadto osoby te tłumaczyły *à vista* sentencje wyroków. Najwyższą pozycję zajmowali sędziowie językowi, po jednym ze strony oskarżenia, obrony i sądu. Jeżeli ze strony oskarżenia lub obrony zgłoszono protest dotyczący tłumaczenia, podejmowali oni decyzję dotyczącą takiego tłumaczenia pisemnego lub ustnego, którą ogłaszali następnie na Sali sądowej. Sędziami tymi byli biali oficerowie (Takeda 2008, 76-78).

Dlaczego zadania tłumaczeniowe zostały podzielone w ten sposób z uwzględnieniem rasy i obywatelstwa? Brak jest źródeł mogących bezpośrednio wyjaśnić tę przyczynę, jednak wydaje się, że tłumaczenie Takedy jest najbardziej przekonujące (Takeda 2008, 83-107). Uważa on, że stały za tym względy polityczne.

Jak wspomniałam wcześniej, wszyscy tłumacze byli Japończykami, a ponad połowa z nich to urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W ówczesnej sytuacji sąd wątpił, czy tłumacze będą w stanie zająć pozycję neutralną. Ponadto istnieje również prawdopodobieństwo, że Amerykanom nie podobało się, że tłumaczenie muszą powierzyć tłumaczom z narodu, który przegrał wojnę. Dlatego prawdopodobnie stworzono strukturę ich kontroli. Niewykluczone, że dlatego właśnie sąd nakazał osobom monitorującym odczytywanie wyroków, nie chcąc korzystać w tym względzie z usług japońskich tłumaczy. Jednakże i te osoby były Japończykami w drugim pokoleniu, czyli w większości urodzili się w Ameryce, jednak dzieciństwo spędzili w Japonii, by później wrócić do Stanów Zjednoczonych. Również więc nie byli w pełni godni zaufania. Po rozpoczęciu wojny zostali powołani do armii amerykańskiej, a gdy okazało się, że znają japoński, oddelegowano ich do pełnienia obowiązków tłumaczy. Jako osoby pochodzenia japońskiego były przedmiotem dyskryminacji i uprzedzeń, słysząc zaś, że krewni zostali zamknięci przez rząd w obozach koncentracyjnych, pracowali nadal na rzecz Stanów Zjednoczonych. Z tego powodu obawiano się, że w sądzie mogą współczuć Japonii i może to wpłynąć na ich tłumaczenie. Dlatego poddano ich nadzorowi sędziów językowych. W rzeczywistości osoby monitorujące były lojalne wobec swojej amerykańskiej ojczyzny i z zaangażowaniem pracowały na rzecz zapewnienia dobrego jakościowo tłumaczenia, jednakże równocześnie doświadczały gniewu, upokorzenia i ogólnego emocjonalnego zamętu. Sędziów językowych powołano po to, by osoby monitorujące nie zatwierdzały tłumaczeń korzystnych dla oskarżonych. Ponadto fakt, że biali oficerowie, jako osoby o najwyższym autorytecie w zakresie tłumaczeń ustnych i pisemnych, ogłaszali na sali sądowej decyzje podjęte w sprawie

tłumaczenia, służyło również podkreśleniu kluczowej roli armii amerykańskiej w obradach trybunału.

Takeda wskazuje jednak, że na podstawie stenogramów i nagrań dźwiękowych doszedł do wniosku, że osoby monitorujące wielokrotnie dokonywały niewłaściwych lub niepotrzebnych poprawek (2008: 86). Na podstawie wywiadów z tłumaczami stwierdził, że spośród czterech osób monitorujących tylko jedna biegle znała japoński. Innymi słowy potrzeba ustanowienia monitoringu nie wynikała tyle z problemów tłumaczeniowych, co z raczej z politycznego zamysłu tkwiącego u jego podstawy. Mówiąc wprost chodziło najprawdopodobniej o to, by pokazać wyraźnie, że zwycięzcy sądzą przegranych.

Rzeczywiste problemy tłumaczeniowe oraz przedsięwzięte środki zaradcze

Tłumaczy wybrano spośród osób mających już doświadczenie pracy w takich instytucjach, jak na przykład Międzynarodowe Biuro Prokuratorskie (ang. *International Prosecution Section*, jap. 国際検察局 *Kokusai Kensatsu Kyoku*). Egzamin odbył się w postaci symulowanej rozprawy sądowej. Osoby, którego zdały, rozpoczęły tłumaczenie rozpraw natychmiast, bez żadnego przygotowania. Widać tu znaczącą różnicę w porównaniu z Trybunałem Norymberskim, gdzie przed rozpoczęciem obrad zainstalowano system tłumaczenia symultanicznego i przeprowadzono na nim szkolenie tłumaczy. Trybunał Tokijski korzystał z 27 tłumaczy, w których jedynie czterech mogło biegle tłumaczyć.

Innymi słowy, ponieważ podczas tłumaczenia w Trybunale Tokijskim występowały problemy językowe, problemy związane z trypoziomową strukturą procesu tłumaczenia oraz brak tłumaczy zapewniających wysoką jakość przekładu, na początku rozprawy często przedłużały się lub przerywano je. Dlatego Sekretariat Trybunału Tokijskiego wystosował poniższe zapytanie do Trybunału Norymberskiego, datowane na 23 sierpnia 1946 roku (Takeda 2008, 15).

- (i) Ile języków używanych jest w trybunale?
- (ii) Iloma językami rozmawia się równocześnie za pomocą urządzeń do tłumaczenia symultanicznego?
- (iii) Ilu tłumaczy i osób monitorujących pracuje równocześnie?
- (iv) Czy tłumacze pracują za szklaną szybą, czy też nie są niczym oddzieleni?
- (v) Jak daleko są oddzieleni tłumacze od miejsca dla świadków?
- (vi) Czy dla tłumacza każdego języka potrzeba kilku stenografów sądowych?
- (vii) Gdzie siedzą stenografowie, czy przy świadkach, czy przy tłumaczach?
- (viii) Jak duża przestrzeń zagwarantowana jest dla tłumaczy, osób monitorujących i innych osób pomagających w tłumaczeniu?
- (ix) Jak jest ustalono kolejność wystąpień obrony, świadka i tłumacza?

Na te pytania Trybunał Norymberski odpowiedział 27 sierpnia 1946 roku (przytaczam poniżej najważniejsze punkty odpowiedzi):

- (i) W trybunale stosuje się cztery języki.

- (ii) Trzy języki tłumaczone są symultanicznie z pomocą odpowiedniej aparatury. Osoba mówiąca używa jednego z uzgodnionych języków, tłumacze zaś przekładają jej wypowiedź na trzy pozostałe.
- (iii) Równocześnie pracuje dwunastu tłumaczy i jedna osoba monitorująca.
- (iv) Tłumacze są za szklanym przepierzeniem bez sufitu.
- (v) Świadkowie i tłumacze oddaleni są od siebie o odległość 15 stóp (ok. 4,5 m). Jednakże i świadek, i tłumacze są połączeni poprzez mikrofony, słuchawki i przewód, więc odległość nie jest problemem.
- (vi) Liczba stenografów na jeden język zależy od umiejętności stenografa. Na wszelki wypadek każdy język ma przydzielonych dwóch stenografów. Razem każdy język ma przyporządkowanych w sumie dziewięciu stenografów, którzy pracują sześć godzin dziennie.
- (vii) Stenografowie sądowi siedzą między świadkiem, oskarżeniem i obroną. Jednakże, ponieważ oni również stosują słuchawki, odległość nie jest problemem.
- (viii) Tłumacze dysponują dwoma stołami dla sześciu osób każdy. Krzesła są wygodne. Osoba monitorująca siedzi w narożniku przestrzeni dla tłumaczy. W dwóch miejscach przebywają osoby odpowiedzialne za dostarczanie potrzebnych materiałów.
- (ix) Kolejność wypowiedzi jest następująca. Oskarżenie i obrona zabierają głos kolejno z tego samego miejsca, używając mikrofonu. Na tym pulpicie przygotowane są również słuchawki. Sędzia posiada mikrofon i słuchawki i może nakazać zabranie głosu. Na pulpicie dla świadków również są mikrofon i słuchawki. Podczas przesłuchania świadka prokurator i obrońca posługują się swoim językiem ojczystym. Wypowiedź ta jest tłumaczona symultanicznie na język ojczysty świadka, który natychmiast po zadaniu pytania rozumie w ten sposób jego treść. Brak jest przestojów między pytaniami a odpowiedziami. Świadek odpowiada w swoim języku ojczystym, co z kolei przekładane jest symultanicznie na języki ojczyste prokuratora i obrońcy. Chcę podkreślić, że w ten sposób tłumaczenie kończy się w kilka sekund od zakończenia wypowiedzi. Potrzebni są w tym celu ludzie o wysokich umiejętnościach, którzy przebyli skomplikowane szkolenie. Istnieje też potrzeba, aby tłumacz wiedział z góry, jakiego języka będzie używał mówca. Na przykład tłumacze muszą być przygotowani i czekać już, gdy do pulpitu zbliża się prokurator sowiecki, by natychmiast zacząć tłumaczyć symultanicznie na angielski, francuski i niemiecki. Słuchają oni wypowiedzi i symultanicznie wykonują tłumaczenie.

Powyższych sugestii nie można było wykorzystać w Trybunale Tokijskim, ponieważ tam dominowało tłumaczenie konsekwentne. Jednak przy okazji tygodniowej przerwy w obradach w czerwcu 1946 roku wzorem Trybunału Norymberskiego przebudowano salę obrad, umieszczając na niej kabiny do tłumaczenia oraz instalując taką samą aparaturę produkcji IBM.

Środowisko pracy tłumacza

Trybunał Tokijski obradował w auli Szkoły Oficerskiej cesarskiej armii Japonii (jap. 旧陸軍士官学校 *kyū rikugun shikan gakkou*). Kabiny zamontowano na podwyższeniu, w miejscu, dokąd do zakończenia wojny wchodzić mógł jedynie cesarz. Tłumacze siedzieli więc nieco powyżej poziomu, na którym odbywała się rozprawa.

W sali zamontowano słuchawki z kanałami: i) dla angielskiego, ii) dla japońskiego i iii) dla rosyjskiego. Mikrofony umieszczono na stole sędziowskim, pulpicie dla oskarżenia i obrony, pulpicie świadków i w kabinach tłumaczy. Ponieważ tłumaczono konsekwentnie, osoba monitorująca, siedząca przy tłumaczach, mogła poprawiać tłumaczenie, jeżeli zaistniała taka potrzeba. Na stole sędziowskim i obu pulpitych zamontowano lampki informujące o stanie procesu tłumaczenia: zapalona lampka oznaczała, że tłumaczenie jest w toku i osoba mówiąca musiała czekać na jego zakończenie. Jeżeli wypowiedź była za długa, za szybka lub zaczynała się zanim tłumacz zdążył dokonać przekładu, można było poprzez miganie lampy zwrócić na to uwagę mówcy.

Na przedpołudniowej i popołudniowej sesji pracowano od dwóch do czterech tłumaczy i zmieniali się oni co 30 minut. Tłumacze pracowali dwa dni, po czym następował dzień wolnego. Na obu sesjach była jedna osoba monitorująca.

Rzeczywiste przykłady tłumaczeń

Za Takedą zostanie przedstawionych kilka przykładów z rozpraw Trybunału Tokijskiego, ilustrujących pracę tłumaczy, osób monitorujących i sędziów językowych (2008, 109-175). Takeda podstawą swojej analizy działań zespołu tłumaczeniowego uczynił zeznania TŌJŌ Hidekiego (東条英機)⁵⁴. W porównaniu z innymi zeznaniami materiały go dotyczące są obfite, a ponadto Tōjō zaczął je składać rok i osiem miesięcy od rozpoczęcia obrad trybunału. Ponieważ wówczas tłumacze zdążyli już nabrać doświadczenia i pozostali jedynie ci z nich, którzy posiadali wysokie umiejętności, uważa się, że niewiele błędów może pochodzić z braku umiejętności tłumaczeniowych. W rzeczy samej za tłumaczenie zeznań Tōjō odpowiedzialni byli bardzo dobrzy tłumacze i osoby monitorujące. Poniżej zostanie przytoczone cztery przykłady pytań prokuratora, zeznań Tōjō, przekładów tłumacza i interwencji osób monitorujących. Pierwszy z nich przykład na poprawkę błędu polegającego na zmianie znaczenia przez tłumacza, prowadzącej do pominięcia i równocześnie dodania informacji. Drugi nie jest błędem tłumacza, ale nieuzasadnionym wtrąceniem ze strony osoby monitorującej. Trzeci, zaś bezpośrednia wymiana zdań między sądem a Tōjō. I czwarty to ponad trzy interwencja osoby monitorującej, motywowane m. in. zbyt cichym głosem mówiącego.

⁵⁴ Premier rządu Japonii w momencie wybuchu wojny ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią. Skazany na śmierć jako zbrodniarz wojenny w 1948 roku.

Poprawienie błędu

Prokurator:

Mr. President, I object to that question as being an improper one, a sheer waste of time.

(„Panie przewodniczący, sprzeciwiam się zadaniu tego pytania, jako nieodpowiedniego, będącego czystą stratą czasu.”)

Tłumacz:

ただいまの質問は妥当でない質問であるという理由のもとに異議を申し立てます。

Tadaima no shitsumon wa datō de nai shitsumon de aru to iu riyū no moto ni igi o moshitatemasu.

(„Sprzeciwiam się z powodu, że pytanie to jest pytaniem nieodpowiednim”)

Osoba monitorująca:

全く時間の空費です。

Mattaku jikan no kūhi desu.

(„Jest to całkowita strata czasu.”)

Ponieważ część wypowiedzi mówiąca, że pytanie jest czystą stratą czasu, nie została przetłumaczona, osoba monitorująca dodała ją. Takie niedotłumaczenia nie mają wielkiego wpływu na treść zeznań, Takeda wskazuje jednak, że pominięcia takie jak poniższe dla pewnej części osób znajdują się w trybunale.

Prokurator:

... You have told us that the Emperor repeated occasions made known to you that he was a man of peace and did not want war, is that correct?

(„... Powiedział nam pan, że cesarz wielokrotnie dawał panu do zrozumienia, że jest człowiekiem pokoju i nie chce wojny, czy tak?”)

Tłumacz:

あなたはすでに法廷に対して、日本天皇は平和を愛する人であるということをもっとあなた方に知らしめてあったということを申しました。これは正しいですね。

Anata wa sude ni hōtei ni tai shite, Nihon tennō wa heiwa o ai suru hito de aru to iu koto o mae motte anatakata ni shirashimete atta to iu koto o mōshimashita. Kore wa tadashii desu ne.

(„Powiedział już pan wobec trybunału, że zawczasu wiedzieli już panowie, że cesarz Japonii jest człowiekiem miłującym pokój. Czy to prawdziwe [stwierdzenie]?”)

Osoba monitorująca:

それを繰り返しておっしゃいました。

Sore o kurikaeshite osshaimashita

(„Powiedział to wielokrotnie”.)

Ponowne tłumaczenie

Poniżej został przedstawiony fragment zeznań Tōjō odnoszących się do pytania na temat Traktatu Waszyngtońskiego⁵⁵. osoba monitorująca ponownie tłumaczy część trudną do zrozumienia ze względu na zastosowaną metaforę.

Tōjō:

それは二つの方面からお答えしましょう。第一は9カ国条約というものは、日本としましては、これは10歳の子供の時代に切られたところの衣が、18歳になってもまだそれを着ておったために、ほころびが切れるという結果になったのです。ほころびを縫おう縫おうと日本は考えました。しかしながらどうも体が大きくなるとそうはいかないのです。

Sore wa futatsu no hōmen kara okotae shimashō. Dai ichi wa kyūkakoku jōyaku to iu mono wa, Nihon to shimashite wa, kore wa jissai no kodomo no jidai ni kirareta tokoro no koromo ga, jūhassai ni natte mo mada sore o kite otta tame ni, hokorobi ga kireru to iu kekka ni natta no desu. Hokorobi o nuō nuō to Nihon wa kangaemashita. Shikashinagara dōmo karada ga ōkiku naru to sō wa ikanai no desu.

(„Pozwolę sobie odpowiedzieć z dwóch stron. Po pierwsze Traktat Waszyngtoński z punktu widzenia Japonii był niczym dziesięcioletnie dziecko, które nosiło ubranie noszone w czasie dzieciństwa, nosiło je dalej w wieku lat osiemnastu, tak że jako rezultat nosiło łachmany. Japonia chciała owe łachmany zacerować. Ale gdy ciało jest zbyt duże, nie da się tego zrobić”.)

Prokurator:

Well, I suggest to you that there was a possibility of sticking a pin in now and then in the process of mending the dress. Would you accept that revision?

⁵⁵ W 1922 roku podczas Konferencji Waszyngtońskiej dziewięć krajów: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Holandia, Włochy, Francja, Belgia, Portugalia, Japonia i Republika Chińska zawarły traktat, który hamując postęp wpływów japońskich w Chinach. Jednakże Japonia została skrytykowana przez inne kraje jako naruszająca zasadę nienaruszalności terytorialnej poprzez zajęcie całej Mandżurii. Japonia złożyła wówczas deklarację przestrzegania postanowień traktatu.

(„Cóż, sugerowałbym, że istniała wówczas możliwość wpięcia szpilki tu lub tam w procesie cerowania owego ubrania. Czy zgodziłby się pan na taką poprawkę?”)

Tłumacz:

しかし着物を修繕する場合には、時々針を刺すということもあります。そういうことをあなたは認めますか？

Shikashi kimono o shūzen suru baai ni wa, tokidoki hari o sasu to iu koto mo arimasu. So iu koto o anata wa mitomemasuka?

(„Ale naprawiając ubranie czasem zdarzy się wbić szpilkę. Czy pan to potwierdza?”)

Osoba monitorująca:

すなわち、針を刺すと申しますのは、その時々当たって改善すべきは改善し、改めるべきは改めるということをおあなたは認めますか。

Sunawachi, hari o sasu to mōshimasu no wa, sono tokidoki ni atatte kaizen subeki wa kaizen shi, aratameru beki wa aratameru to iu koto wa anata wa mitomemasuka?

(„Czyli wbić szpilkę oznacza, że czasami należy poprawić to, co można poprawić, ulepszyć to, co można ulepszyć, czy zgadza się pan z tym?”)

Tōjō:

それはごもっともなことだけれども、体が育つのは、それよりもっと早いのです。そうして親はなかなか縫ってくれないのです。

Sore wa go mottomo na koto da keredo, karada ga sodatsu no wa, sore yori mo motto hayai no desu. Sō shite oya wa nakanaka nutte kurenai no desu.

(„To prawda, ale ciało rośnie szybciej. I rodzicom nie udaje się często niczego uszyć”.)

Prokrator użyła metafory „*hari o sasu*” („wbić szpilkę”, 針を刺す), wtrącając rodzaj wytłumaczenia. Trudno stwierdzić, czy pozwoliło to Tōjō na lepsze zrozumienie wypowiedzi, ale ciekawe, że odpowiadając posłużył się on tą samą metaforą.

Wymiana zdań między Tōjō a sądem

Prokurator:

By the year 1941, Mr. Tojo, can you give us a rough estimate of the number of Chinese troops-of Japanese troops that had been dispatched to China in the previous decade?

(„Panie Tōjō, do roku 1941 ilu było żołnierzy chińskich, tzn. żołnierzy japońskich wysłanych do Chin w poprzedniej dekadzie?”)

Tłumacz:

1941年現在で、その過去10年間に支那に派遣された日本軍の数を述べてください。大体の数を。兵力数を。

1994 nen genzai de, sono kako jūnenkan ni Chūgoku ni haken sareta Nihongun no kazu o nobete kudasai. Daitai no kazu o heiryokusū o.

(„Proszę powiedzieć, jaka była liczba żołnierzy japońskich wysłanych do Chin w poprzednich dziesięciu latach na stan 1941 roku. Liczba ogólna... Wielkość sił zbrojnych...”.)

Tōjō:

支那に派遣させられた日本人の兵力数ですか？

Shina ni haken saserareta Nihonjin no heiryokusū desuka?

(„Liczba żołnierzy japońskich wysłanych do Chin?”)

Osoba monitorująca:

そうです。

Sō desu.

(„Tak jest”.)

Inne wtrącenia

W przypadkach, w których na przykład tłumacz pomylił słowa lub trudno mu było znaleźć odpowiedni wyraz, osoby monitorujące podpowiadały cichym głosem. Oto przykład.

Obrońca:

Sir, there is a clear intimation in the Chief Prosecutor's question as to these five men being dominant in Manchuria, and certainly and intimation and an inference that they assisted him or put him in this position or some nefarious reasons.

(„Wysoki sędzie, istnieje wyraźne napomknienie w pytaniu głównego prokuratora dotyczące owych pięciu ludzi odgrywających dominującą rolę w Mandżurii, i z pewnością napomknienie i sugestia, że pomagali mu oni lub umieścili na tej pozycji dla jakichś nikczemnych powodów”.)

Tłumacz:

しかし、検察側は、彼らの検察官の反対尋問の際において、これらの5名の男が、満州において最高の勢力を占めている人物である。何らかの理由によってこれらの男がその被告をその地位に押し上げることを。

Shikashi, kensatsugawa wa karera no kensatsukan no hantai jinmon no sai ni oite, korera no gomei no otoko ga, manshū ni oite saikō no seiryoku o shimete iru jimbutsu de aru. Naniraka no riyū ni yotte korera no otoko ga sono hikoku o sono chii ni oshiageru koto o.

(„Jednak oskarżenie, przy okazji przesłuchania strony przeciwnej, tych pięciu mężczyzn to osoby, które sprawowały najwyższą władzę w Mandżurii. Z jakichś powodów ci mężczyźni umieścili oskarżonego na jego stanowisku i...”)

Osoba monitorująca:

この5人の男は満州において非常に羽振りを振ったものであり、悪辣な理由のもとに、東条を次官に推すべく援助した。こう言外に含めてそのことを言っております。

Sono gonin no otoko wa Manshū ni oite hijō ni haori o furutta mono de ari, akuratsu na riyū no moto ni, Tōjō o jikan ni osu beku enjo shita. Kō gengai ni fukumete sono koto o itte orimasu.

(„Tych pięciu mężczyzn cieszyło się wielkimi wpływami w Mandżurii i z nikczemnych powodów popierali oni Tōjō, by został zastępcą. To sugeruje poza słowami”)

Trybunał Tokijski z punktu widzenia teorii przekładu ustnego

Jeżeli w procesie komunikacji różnią się interesy stron komunikujących się ze sobą, jak w sądzie, strona wybierająca tłumacza wybiera zazwyczaj osobę neutralną lub tłumacza dzielącego z nią interesy, unika natomiast osoby o odmiennych interesach. Czyni tak po to, aby zabezpieczyć się na wypadek, gdyby tłumacz chciał dokonać niedokładnego tłumaczenia dla realizacji swoich własnych celów. Obawa ta wynika z postrzegania tłumacza jako osoby sterującej procesem komunikacji, ponieważ zajmuje on pozycję osoby kontrolującej informacje w taki sposób, w jaki nie może uczynić tego żadna ze stron. Aby mieć więc gwarancję zabezpieczenia z tej strony, strona dobierająca tłumacza stara się, by dzielił on z nią wspólnotę interesów. Innymi słowy, poza samą treścią będącą przedmiotem przekładu, ważne jest również zaufanie wobec tłumacza. Stąd wynika trójpoziomowa struktura procesu tłumaczenia, przyjęta podczas obradowania Trybunału Tokijskiego.

Osoby tłumaczące podczas rozpraw trybunału, czy to japońscy tłumacze, czy osoby monitorujące, były osobami, które samodzielnie nauczyły się języka obcego, stały się dwujęzyczne poprzez rodzinę, edukację, miejsce zamieszkania lub zawód. Innymi słowy nie przeszły specjalistycznego szkolenia jako tłumacze ustni i musieli tłumaczyć podczas posiedzeń sądu bez żadnej odpowiedni umiejętności tłumaczeniowej. W miarę

trwania procesu stopniowo zaczęli funkcjonować jako tłumacze. Ponadto również zleceniodawcy, sędziowie i prokuratorzy, nie posiadali wiedzy na temat tłumaczenia ustnego i zatrudnili osoby nieposiadający doświadczenia do tego rodzaju pracy. Dlatego początkowo nie rozumieli roli tłumaczy i nie potrafili ani nie starali się stworzyć środowiska ułatwiającego proces tłumaczenia. W miarę jednak upływu czasu, na skutek postulatów tłumaczy i poprzez negocjacje tłumaczy z pracodawcami środowisko takie udało się stworzyć. Mówcy zaczęli dzielić wypowiedzi na krótsze odcinki, a w przypadku odczytywania dokumentów tłumacze otrzymywali wcześniej jego kopię. W ten sposób zarówno pracodawcy, jak i sami tłumacze, uczyli się procesu tłumaczenia poprzez doświadczenia. Zrozumieli, że praca tłumacza to nie tylko wykonywany przezeń akt tłumaczenia, ale proces obejmujący wszystkie strony komunikujące się, a do sukcesu owej komunikacji niezbędna jest również współpraca wszystkich osób biorących w nim udział.

Tłumaczenie symultaniczne w Japonii

Wiadomości o sukcesie tłumaczenia symultanicznego podczas obrad Trybunału Norymberskiego dotarły do Japonii. Wzrost zapotrzebowania na tłumaczy doprowadził do powstania w 1965 roku pierwszej agencji tłumaczeniowej oferującej tłumaczenia symultaniczne – „Simul International”. Poza oferowaniem tłumaczeń konsekwentnych i symultanicznych agencja ta proponowała uczestnictwo w „Simul Academy”, kursach tłumaczenia pisemnego i ustnego. Nazwa firmy to pierwszych pięć liter angielskiego wyrazu *simultaneous*.

Okresem szybkiego rozwoju tłumaczenia symultanicznego w Japonii był czteroletni okres od 1986 roku, kiedy odbyły się załogowe loty od Apollo 7 do 17. Wszystkie te loty były transmitowane na żywo przez państwową telewizję NHK z tłumaczeniem symultanicznym. Ponieważ od lotu Apollo 8 tłumacz pojawił się na ekranie, zwiększyła się również w społeczeństwie japońskim świadomość, czym jest tłumaczenie symultaniczne. Obecnie wiele szkół tłumaczy oferuje kursy w zakresie tłumaczenia ustnego, w 1999 roku powołano Japońskie Towarzystwo Naukowe Tłumaczenia Ustnego (jap. 日本通訳学会 *Nihon Tsūyaku Gakkai* (od września 2008 roku Japońskie Towarzystwo Naukowe Tłumaczenia Ustnego i Pisemnego, jap. 日本通訳翻訳学会 *Nihon Tsūyaku Honyaku Gakkai*) i prowadzi się wiele badań nad teorią i praktyką przekładu.

Bibliografia

- Kość, Antoni. 2001. *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Murakami, Junichi. 2005. □□□□ (*ho no rekishi*). Tokyo: Tokyo daigaku shuppankai.
- Okudomi, Tatsuya. 1990. □□□□ (*Nihongo shi*). Tokyo: Ohusha.
- Takeda, Kayoko. 2008. □□□□□□□□□□ (*Tokyo Saipan ni okeru tsuyaku*). Tokyo: Sanyo-sha.
- Torigai, Kumiko. 2004. □□□□□□□□□□ (*Rekishi o kaeta tsuyaku*). Tokyo: Shinchobunko.
- Torigai, Kumiko. 2007. □□□□□□□□□□ (*Tsuyakusha to sengo nichibei gaiko*). Tokyo: Misuzu shobo.

